

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 roku były Sąd Rejonowy w K., VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Ł., w sprawie z powództwa PROKURA Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. przeciwko P. R. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33.301,11 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.083,58 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia legło ustalenie o istnieniu wymagalnego zobowiązania pozwanego względem powoda, wynikającego z umowy kredytu zawartej z pierwotnym wierzycielem (...) Bank S.A., w wysokości dochodzonej pozwem. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 471 k.c. w zw. z art. 509 § 2 k.c. (w zakresie należności głównej) oraz art. 481 k.c. w zakresie odsetek. O kosztach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, iż powód wygrał sprawę w całości.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją pozwany w całości zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

a) art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż przedmiotem przelewu były roszczenia odszkodowawcze poprzednika prawnego powoda, podczas gdy nie wynikało to w żaden sposób, ani z twierdzeń pozwu, ani z załączonych do niego dokumentów,

b) art. 6 k.c. poprzez jego wadliwą wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż to strona pozwana miała obowiązek wykazywania wysokości dochodzonego wobec niej roszczenia, podczas gdy ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodzie, jako na stronie która wywodziła z niego skutki prawne, a strona pozwana konsekwentnie w/w okoliczność kwestionowała;

2) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w postaci:

a) art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27.05.2004r o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2014, poz. 157 ze zm.) w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez wadliwe uznanie, iż powód wykazał wysokość dochodzonego pozwem roszczenia, podczas gdy przedstawił on na tę okoliczność jedynie wyciąg z jego własnych ksiąg rachunkowych, który w postępowaniu cywilnym nie ma waloru dokumentu urzędowego i może jedynie stanowić dowód, że strona powodowa złożyła oświadczenie o wskazanej w nim treści,

b) art. 225 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. poprzez bezzasadną odmowę otwarcia rozprawy na nowo i pominięcie wniosku dowodowego o zwrócenie się do (...) Banku S.A. o wskazanie sposobu rozliczenia przez niego kwoty uzyskanej z przedmiotu zabezpieczenia pomimo, iż w/w wniosek odnosił się do okoliczności o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia.

Skarżący podniósł również zarzut przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń.

W kontekście tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego

wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na moją rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Nadto skarżący wniósł o:

1) dopuszczenie dowodów z załączonych do apelacji dokumentów w postaci:

a) pisma (...) Bank S.A. z/s w W. z dnia 09.04.2010 r.,

b) faktury VAT nr (...) z dnia 16.03.2010 r.,

- na okoliczność sprzedaży przez poprzednika prawnego powoda pojazdu stanowiącego zabezpieczenie umowy kredytowej, a także kwoty uzyskanej z jego sprzedaży, o którą powinno zostać pomniejszone zadłużenie kredytowe pozwanego,

2) zwrócenie się do (...) Banku S.A. z siedzibą w W. o wskazanie sposobu wyliczenia należności przysługujących w/w w podmiotowi wobec pozwanego z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 07.02.2008r, obejmującego w szczególności rozliczenie kwot wpłaconych przez pozwanego przed wypowiedzeniem wobec niego umowy oraz kwot uzyskanych przez Bank z tytułu sprzedaży pojazdu, stanowiącego przedmiot zabezpieczenia.

W uzasadnieniu powyższego wniosku skarżący wskazał, iż nie miał możliwości zgłoszenia w/w wniosków na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, gdyż jego stanowisko w tym przedmiocie nie zostało uwzględnione w protokole rozprawy, a zgłoszony wniosek o otwarciu rozprawy na nowo w celu uzupełnienia postępowania dowodowego, został w sposób bezzasadny pominięty.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału procesowego dokonał w niniejszej sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne – uznając za zbędne powtarzanie ich w dalszej części uzasadnienia; z tą jedynie zmianą, że pierwotny wierzyciel pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w K., którego następcą prawnym był (...) Bank S.A. z siedzibą w W., wypowiedział zawartą z pozwanym umowę kredytu nr (...) z dnia 7 lutego 2008 r. pismem datowanym na dzień 27 sierpnia 2009 r., doręczonym pozwanemu w dniu 15 września 2009 r., z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia (a nie jak błędnie przyjął Sąd Rejonowy w dniu 1 września 2009 r.) oraz że umowa przelewu wierzytelności z dnia 19 grudnia 2012 r. została zawarta przez powoda z następcą prawnym pierwotnego wierzyciela, tj. z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., co nie ma jednak znaczenia dla oceny prawnej roszczenia strony powodowej, a o czym będzie niżej.

Ustosunkowując się merytorycznie do apelacji pozwanego w pierwszej kolejności koniecznym jest odniesienie się do podniesionego przez niego dopiero na etapie postępowania apelacyjnego zarzutu przedawnienia należności objętej pozwem, jako zarzutu o charakterze pierwszorzędnym i przesądzającym o treści rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 listopada 2010 r. (sygn. akt V CSK 142/10, LEX nr 737290), zgodnie z którym podnoszenie po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym zarzutów merytorycznych, opartych na pewnym stanie faktycznym jest dopuszczalne o tyle, o ile ich uzasadnienie mieści się w granicach stanu faktycznego ustalonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub może być oparty na nowych faktach i dowodach dopuszczalnych w postępowaniu przed sądem apelacyjnym. Dotyczy to np. zarzutu przedawnienia, który opiera się na określonym stanie faktycznym i jest z nim związany. Na gruncie art. 381 k.p.c. można więc przyjąć, że jeżeli materiał faktyczny i dowodowy został zgromadzony w sposób wyczerpujący, a zarzutu przedawnienia strona nie podniosła przed sądem pierwszej instancji (a z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie), to nie ma przeszkód do zgłoszenia tego zarzutu dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy wszechstronna analiza przedmiotowej sprawy prowadzi do wniosku, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest zasadny.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia,

w którym roszczenie stało się wymagalne. Uwzględniając fakt, że oświadczenie pierwotnego wierzyciela (poprzednika prawnego powoda) (...) Bank S.A.

z siedzibą w K. o wypowiedzeniu zawartej z pozwanym umowy kredytu nr (...) z dnia 7 lutego 2008 r., z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia liczonego od dnia doręczenia wypowiedzenia, zostało doręczone pozwanemu w dniu 15 września 2009 r., stwierdzić należy, iż termin wypowiedzenia upłynął w dniu 15 października 2009 r., zaś zobowiązanie pozwanego z tytułu przedmiotowej umowy kredytu stało się wymagalne z dniem 16 października 2009 r.

Dochodzone pozwem roszczenie bezspornie jest roszczeniem związanym

z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pierwotnego wierzyciela pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w K., tj. poprzednika prawnego powoda, a zatem, zgodnie z treścią art. 118 k.c., zastosowanie do niego ma trzyletni termin przedawnienia, który w przedmiotowej sprawie upłynął w dniu 16 października 2012 r.

Powód wystąpił zaś z powództwem w przedmiotowej sprawie dopiero w dniu

14 lutego 2014 r. (oddając pismo procesowe w placówce pocztowej) czyli, bez wątpienia, już po upływie trzyletniego terminu przedawnienia zobowiązania pozwanego wynikającego z umowy kredytowej nr (...) z dnia 7 lutego 2008 r.

Ze zgromadzonych w toku postępowania rozpoznawczego dokumentów wynika wprawdzie, że pierwotny wierzyciel pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w K. oraz jego następca prawny (...) Bank S.A. z siedzibą

w W. podjęli skutecznie czynności przerywające bieg terminu przedawnienia, polegające na wystąpieniu do Sądu Rejonowego z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) wystawionemu w dniu 21 grudnia 2009 r. (Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia

8 stycznia 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Co 3/10 nadał mu klauzulę wykonalności na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w K., a postanowieniem z dnia

29 marca 2010 r. w sprawie o sygn. akt I Co 283/10 nadał mu klauzulę wykonalności na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w W.), jednak również od daty wydania przez Sąd Rejonowy postanowień o nadaniu klauzuli wykonalności wystawionemu przeciwko pozwanemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu do dnia wytoczenia powództwa upłynął okres dłuższy niż trzy lata. Strona powodowa nie wykazała w toku postępowania apelacyjnego, aby po dniu 29 marca 2010 r. nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia lub też, że pozwany po upływie terminu przedawnienia zrzekł się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Uwzględniając przedstawione powyżej stanowisko co do przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia odnoszenie się przez Sąd Odwoławczy do pozostałych sformułowanych w apelacji zarzutów jest zbędne.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo oraz, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 i art. 391 § 1 k.p.c., nakazał pobrać od Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 1.662 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych - opłaty sądowej od apelacji.